

UZASADNIENIE

Formularz UK 2	Sygnatura akt	II Aka 311 / 22	
Załącznik dołącza się w każdym przypadku. Podać liczbę załączników:	1		
1. CZĘŚĆ WSTĘPNA			
1.1. Oznaczenie wyroku sądu pierwszej instancji			
wyrok Sądu Okręgowego w P. z dnia (...) r. w sprawie o sygn. (...)			
1.2. Podmiot wnoszący apelację			
# oskarżyciel publiczny albo prokurator w sprawie o wydanie wyroku łącznego			
# oskarżyciel posiłkowy			
# oskarżyciel prywatny			
# obrońca			
# oskarżony albo skazany w sprawie			

o wydanie wyroku łącznego			
# inny			
1.3. Granice zaskarżenia			
1.1.1. Kierunek i zakres zaskarżenia			
# na korzyść # na niekorzyść	# w całości		
# w części	#	co do winy	
#	co do kary		
#	co do środka karnego lub innego rozstrzygnięcia albo ustalenia		
1.1.2. Podniesione zarzuty			
Zaznaczyć zarzuty wskazane przez strony w apelacji			
#	art. 438 pkt 1 k.p.k. – obraza przepisów prawa materialnego w zakresie kwalifikacji prawnej czynu przypisanego oskarżonemu		
#	art. 438 pkt 1a k.p.k. – obraza przepisów prawa materialnego		

	<p>w innym wypadku niż wskazany w art. 438 pkt 1 k.p.k., chyba że pomimo błędnej podstawy prawnej orzeczenie odpowiada prawu</p>	
#	<p>art. 438 pkt 2 k.p.k. – obraza przepisów postępowania, jeżeli mogła ona mieć wpływ na treść orzeczenia</p>	
#	<p>art. 438 pkt 3 k.p.k. – błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę orzeczenia, jeżeli mógł on mieć wpływ na treść tego orzeczenia</p>	
#	<p>art. 438 pkt 4 k.p.k. – rażąca niewspółmierność kary, środka karnego, nawiązki lub niesłusznego zastosowania albo niezastosowania środka zabezpieczającego, przypadku lub innego środka</p>	
#	<p>art. 439 k.p.k.</p>	
#	<p>brak zarzutów</p>	
<p>1.4. Wnioski</p>		

#	uchylenie	#	zmiana	
2.	Ustalenie faktów w związku z dowodami przeprowadzonymi przez sąd odwoławczy			
1.5.	Ustalenie faktów			
1.1.3.	Fakty uznane za udowodnione			
Lp.	Oskarżony	Fakt oraz czyn, do którego fakt się odnosi	Dowód	Numer karty
2.1.1.1.				
1.1.4.	Fakty uznane za nieudowodnione			
Lp.	Oskarżony	Fakt oraz czyn, do którego fakt się odnosi	Dowód	Numer karty
2.1.2.1.				
1.6.	Ocena dowodów			
1.1.5.	Dowody będące podstawą ustalenia faktów			
Lp. faktu z pkt 2.1.1	Dowód	Zwięźle o powodach uznania dowodu		

<p>1.1.6. Dowody nieuwzględnione przy ustaleniu faktów (dowody, które sąd uznał za niewiarygodne oraz niemające znaczenia dla ustalenia faktów)</p>			
<p>Lp. faktu z pkt 2.1.1 albo 2.1.2</p>	<p>Dowód</p>	<p>Zwięźle o powodach nieuwzględnienia dowodu</p>	
<p>3. STANOWISKO SĄDU ODWOŁAWCZEGO WOBEC ZGŁOSZONYCH ZARZUTÓW i wniosków</p>			
<p>Lp.</p>	<p>Zarzut</p>		
<p>3.1.</p>	<p>I. Błąd w ustaleniach faktycznych przyjęty za podstawę orzekania, a polegający na tym, że:</p> <p>a) Sąd przyjął, iż oskarżony działając w zamiarze bezpośrednim, zadając wielokrotnie ciosy, pozbawiając pokrzywdzonego wolności, działał z zamiarem pozbawienia go życia, jednak celu tego nie osiągnął z uwagi na postawę</p>	<p># zasadny # częściowo zasadny # niezasadny</p>	

	<p>pokrzywdzonego, który podjął działania obronne, ponadto w wyniku interwencji Policji, dzięki której trafił on do szpitala, gdzie udzielono mu pomocy, podczas gdy w rzeczywistości oskarżony nie działał z zamiarem zabójstwa pokrzywdzonego, a uszkodzenia jego ciała, celem nastraszenia, co z kolei doprowadziło do naruszenia prawa materialnego i zakwalifikowanie czynu z art. 13§ 1 k.k. w zw. z art. 148 § 1 k.k. i innych zamiast z art. 157 k.k.</p> <p>b) Sąd ustalił, że strony łączył związek uczuciowy, podczas, gdy relacja dotyczyła wyłącznie spotkań sponsorowanych, których częstotliwość była ograniczona.</p>			
<p>Zwięźle o powodach uznania zarzutu za zasadny, częściowo zasadny albo niezasadny</p>				
<p>Na wstępie należy zaznaczyć, że błędne ustalenia faktyczne są konsekwencją wadliwych wniosków wywiedzionych z</p>				

właściwie ocenionych dowodów lub pominięcia wynikających z tych dowodów okoliczności. Nie jest więc wewnątrznie spójne zarzucanie jednocześnie dowolnej oceny dowodów i błędu w ustaleniach faktycznych co do tego samego rozstrzygnięcia.

Wobec czego zarzut oparty na podstawie odwoławczej z art. 438 pkt 3 k.p.k. należy formułować tylko wtedy, gdy, zdaniem skarżącego, w oparciu o prawidłowo zgromadzony materiał dowodowy i trafnie oceniony co do wiarygodności, sąd ustalił fakty, które z tych dowodów nie wynikały (błąd dowolności) lub zaniechał ustalenia faktów, które z nich wynikały i miały znaczenie dla rozstrzygnięcia w sprawie (błąd braku). Gdy skarżący dopatruje się przyczyny błędnych ustaleń w obrazie przepisów procesowych związanych ze sposobem ich gromadzenia, czy też oceny (np. w obrazie

art. 7 k.p.k.), to powinien podnieść zarzut obrazy tych przepisów i jedynie jako ich skutek (wpływ na treść wyroku) wskazać błędne ustalenia faktyczne. Z łatwością można dostrzec ten błąd obrońcy w wywiedzionym środku odwoławczym, bowiem w dalszej części zarzutów obrońca odnosi się do błędnej i dowolnej oceny dowodów mającej skutkować ustaleniem błędnie strony podmiotowej przestępstwa tj. zamiaru oskarżonego, który towarzyszył mu i motywował go w dniu (...) r. do udania się do parkingu podziemnego przy ul. (...). W konsekwencji zarzut ten będzie omówiony w dalszej części środka odwoławczego, która tyczy się obrazy przepisów postępowania.

Na marginesie, nie jest możliwe skuteczne jednoczesne zarzucanie błędu w ustaleniach faktycznych i obrazy prawa materialnego,

bowiem wykluczają się te zarzuty wzajemnie.

Niemniej nie można zapominać, że oskarżony nie odstąpił od działań skierowanych wobec pokrzywdzonego, które rozegrały się w garażu podziemnym mieszczącym się w P. przy ulicy (...), będącym miejscem zamieszkania A. W.. Oskarżony zabrał ze sobą tasak, zaatakował pokrzywdzonego, w tym także tym przedmiotem, natychmiast kiedy go spotkał w drzwiach od klatki schodowej przy windach, a garażem, co widać na zapisie z monitoringu, co wyklucza przyjęcie, że chciał ofiarę wyłącznie nastraszyć, bowiem gdyby tak było, to do użycia tego narzędzia nie doszłoby, tym bardziej, że oskarżony nie był wówczas w stanie jakiegokolwiek zagrożenia,. Następnie nie zmusiłby pokrzywdzonego do zajęcia miejsca w jego samochodzie, co z uwagi na przewagę fizyczną, wywołaną

<p>spowodowanymi obrażeniami oraz posługiwaniem się narzędziem, który z uwagi na swoje naturalne właściwości konstrukcyjne i nawet przy standardowym jego użyciu, miał znamiona niebezpiecznego narzędzia, było pozbawieniem wolności ofiary działającej wbrew swojej woli. Z kolei te działania były kontynuacją planów oskarżonego, zmierzających do pozbawienia życia pokrzywdzonego, co miało nastąpić w innym ustronnym miejscu dającym realne szanse na ukrycie jego dalszego przebiegu i nawet uniknięcie jego ujawnienia oraz zdemaskowania sprawcy.</p>			
<p>Wniosek</p>			
	<p># zasadny</p> <p># częściowo zasadny</p> <p># niezasadny</p>		
<p>Zwięźle o powodach uznania wniosku za zasadny, częściowo zasadny albo niezasadny.</p>			

<p>3.2.</p>	<p>I. Obrazę przepisów prawa materialnego poprzez jego niewłaściwe zastosowanie i przyjęcie, że oskarżony działał w warunkach art. 148 § 1 k.k. w zw. z art. 13 § 1 k.k. podczas, gdy biorąc pod uwagę sferę przedmiotową oraz podmiotową przestępstwa zebrany materiał pozwala co najwyżej na przypisanie oskarżonemu popelnienia przestępstwa stypizowanego w art. 148 § 4 k.k. (zarzut alternatywny na wypadek nieuwzględnienia przez Sąd Apelacyjny zarzutu z pkt. I apelacji)</p>	<p># zasadny # częściowo zasadny # niezasadny</p>		
<p>Zwięźle o powodach uznania zarzutu za zasadny, częściowo zasadny albo niezasadny</p>				
<p>Jak już wspomniano, zarzut obrazy prawa materialnego formułowany być może tylko wówczas, gdy nie są kwestionowane ustalenia faktyczne w zakresie sprawstwa czynu i podstaw</p>				

odpowiedzialności karnej, a zatem, gdy nie jest podważana ocena dowodów, będąca przecież podstawą takich ustaleń. Nie oznacza to jednak, że takie "zdublowanie" zarzutów z pkt 438 pkt 1 i 2 k.p.k. nie jest dopuszczalne, ale osłabia to wymowę takiego środka odwoławczego.

Jest uzasadnione stawianie tych różnych zarzutów tak w apelacji, jak i w kasacji, tylko w układzie gdy skarżący zarzuca obrazę prawa procesowego i w niej upatruje zasadniczą podstawę swego środka zaskarżenia, ale jednocześnie - nie mając pewności co do uwzględnienia takich, procesowych, zarzutów - dostrzega wadliwe zastosowanie (np. błąd w subsumpcji) określonego przepisu prawa materialnego, nawet w tych, kwestionowanych przecież, ustaleniach faktycznych. W takim układzie zarzut obrazę prawa materialnego z reguły ma charakter zarzutu alternatywnego, a

więc będzie stanowił przedmiot oceny wówczas, gdy zostaną zaaprobowane ustalenia faktyczne.

W niniejszej sprawie niewątpliwie Sąd Apelacyjny zaaprobował ustalenia faktyczne poczynione przez Sąd Okręgowy w P., choć wadliwa konstrukcja zarzutów w środku odwoławczym pozwala się wypowiedzieć na ten temat dopiero w dalszej części uzasadnienia. Aby zobrazować niezasadność tego zarzutu należy przybliżyć najpierw okoliczności faktyczne, które winny wystąpić w sprawie, przemawiające za dokonaniem subsumpcji w postaci zakwalifikowania czynu jako przestępstwo określone w art. 148 § 4 k.k.

Działanie pod wpływem silnego wzburzenia w rozumieniu art. 148 § 4 k.k. jest stanem, w którym wzburzenie osiąga taki poziom, że zachwiana zostaje

normalna
równowaga
psychiczna sprawcy
i procesy
emocjonalne biorą
zdecydowaną
przewagę nad
procesami
intelektualnymi,
ograniczając w
bardzo poważnym
stopniu kontrolującą
funkcję rozumu.
Przy czym, co należy
podkreślić taki stan
każdorazowo musi
wynikać ze
szczególnej sytuacji
motywacyjnej, która
uzasadnia jego
powstanie i ma
swoje źródło w
zachowaniu
pokrzywdzonego.
Działanie pod
wpływem silnego
wzburzenia jest
zwykle swego
rodzaju impulsem,
zjawiskiem nagłym,
reakcją na fakty,
które w sposób
bezpośredni
dotykają sprawcy ze
strony
pokrzywdzonego.
Usprawiedliwienie,
o jakim mowa w
art. 148 § 4 k.k.
ma mieć wymiar
obiektywny, nie zaś
być zależne od
cech charakteru czy
osobniczej
wrażliwości
sprawcy.
Ewentualne
niedogodności
jakiego doświadczył
oskarżony od

pokrzywdzonego, jakkolwiek moralnie naganne, nie może stanowić usprawiedliwienia dla skrajnych reakcji w postaci zachowań sprowadzających się do użycia siły fizycznej, w tym niebezpiecznego narzędzia, a tym bardziej zamiaru pozbawienia życia osoby, która się dopuściła nagannych zachowań względem prywatności i czci oskarżonego, ale które nie miały charakteru skrajnie dotkliwego, nagłego, wywołującego w sposób obiektywny stan wzburzenia, tym bardziej, że znajomość tych mężczyzn była rozłożona w czasie, wzajemnie długi czas była akceptowana na płaszczyźnie ekonomicznej, psychicznej, seksualnej.

W tym miejscu należy zwrócić uwagę, że Sąd w pełni dostrzegł dowody, które pozwoliły poczynić ustalenia faktyczne, że oskarżony w czasie poprzedzającym usiłowanie dokonania zbrodni był niejako w jakiej

mierze prześladowany przez pokrzywdzonego, którego zachowania narażały oskarżonego na ujmę w swoim środowisku, choć trzeba kategorycznie wskazać, że osoba, która de facto prostytuuje się [świadczy usługi seksualne za pieniądze nawet względem jednej osoby] musi mieć wkalkulowane, że naraża się na ujawnienie tego, nawet jednostkowego, procederu, co nie może go zaskakiwać i nie może uważać, że spotyka go z tego tytułu krzywda, skoro sam wydatnie przyczynił się do postawienia siebie w dwuznacznej sytuacji moralnej. Innymi słowy taka osoba obniżyła względem siebie standard w odbiorze jego postępowania. Wyraz tego znajduje przede wszystkim odzwierciedlenie w złożonym w dniu (...) r. przez oskarżonego zawiadomieniu przeciwko pokrzywdzonemu, w którym zarzuca pokrzywdzonemu stalking. Niewątpliwie oskarżony oferując

swoje usługi seksualne za pieniądze, które polegały na kontaktach homoseksualnych oczekiwał od tego typu relacji wyjątkowej dyskrecji, zaś groźba ujawnienia szerokiemu środowisku takich kontaktów narażała oskarżonego na wyjątkową ujmę i poniżenie w jego środowisku, ale musiał mieć to uwzględnione, a więc ponosić tego ryzyko. Wiare należy dać oskarżonemu jego wyjaśnieniom na ten temat, że pokrzywdzony kontaktował się z oskarżonym kilkanaście razy dziennie, buduje nierealne wizje wspólnej przyszłości, jak również grozi, że zdradzi fakt uprawiania sponsoringu oraz oskarżenia w sprawie handlu narkotykami w jego rodzinnym środowisku, jak również w miejscu pracy. Ponadto zeznania byłej żony oskarżonego D. M. również wskazywały na ten fakt, która sama przyznała, że wyjawienie przez

pokrzywdzonego kontaktów seksualnych jej męża miało związek z rozpadem jej małżeństwa. Świadek N. Z., która spotykała się z oskarżonym, (k. 99) również zeznawała, że pokrzywdzony odzywał się do niej celem poinformowania jej o homoseksualnych kontaktach oskarżonego oraz o jego sprawie karnej. Obrazuje to również zrzut z ekranu telefonu (k. 102) Sąd Apelacyjny dostrzegł, że na kanwie obsesyjnych zachowań pokrzywdzonego, które nosiły znamiona złośliwego niepokojenia zrodziła się u oskarżonego nienawiść, ale która nie mogła być motywacją do podjęcia skrajnych działań, które znalazły swój finał w usiłowaniu zabójstwa. Powyższe okoliczności niewystarczające są dla uznania kwalifikacji określonej w art. 148 § 4 k.k. Nie sposób uznać, że oskarżony kierował się nagłym impulsem, czy też zjawiskiem nagłym, które wywołało silną

reakcję ze strony oskarżonego. Wręcz przeciwnie, cała relacja oskarżonego z pokrzywdzonym była znacznie rozciągnięta w czasie, zaś bezpośrednio przed usiłowaniem zabójstwa nie miało miejsce żadne zdarzenie, które mogłoby uwolnić silne wzburzenie oskarżonego, na dodatek usprawiedliwione okolicznościami, a więc znajdujące aprobatę w szerokim społecznym odbiorze. Sam fakt konfrontowania się z uciążliwym zachowaniem pokrzywdzonego, który nie dawał o sobie zapomnieć, nie może stanowić podstawy do przyjmowania kwalifikacji określonej w art. 148 § 4 k.k., bowiem oskarżony nie działał pod wpływem nagłego impulsu, zaś w sposób wręcz zaplanowany zjawił się z ukrytym tasakiem w foliowej torebce w miejscu zamieszkania pokrzywdzonego. Można odnieść wrażenie, że oskarżony nie czekając na reakcję

organów ścigania, po zawiadomieniu ich, tego samego dnia, o zachowaniach pokrzywdzonego, tworzył fałszywą sytuację mająca kamuflować jego podjęte działania, które miały znamiona samosądu.

Na marginesie, nie zapominać, że oskarżony miał dług finansowy względem pokrzywdzonego, który wpłacił za niego poręczenie majątkowe i jego była żoną, co mogło także dodatkowo motywować oskarżonego do podjęcia określonych działań zmierzających do pozbycia się osoby, która, aby uwolnić się z tego długu.

Z powyższych względów zarzut ten okazał się niezasadny.

Silne wzburzenie usprawiedliwione okolicznościami to tylko takie, które w ocenach społecznych może zasługiwać na pewne zrozumienie z punktu widzenia zasad moralnych. Jest bowiem współmierne do wywołującej jej przyczyny,

pochoǳącej od
pokrzywǳzonego,
którego to
zachowanie
wywołało afektywną
reakcję spełniającą
znamiona czynu
zabronionego
określonego w art.
148 § 4 k.k.
Musi zatem zaistnieć
pewna adekwatność
pomiędzy czynem a
tą krzywdą, którą
odczuł sprawca,
"rozsądna"
proporcja pomiędzy
nią, a tym czego
on dokonał. Przy
tym ocena, czy silne
wzburzenie było
usprawiedliwione
okolicznościami,
oparta na
przesłankach
moralnych, powinna
odwoływać się do
kryteriów
obiektywnych, a
nie tylko bazować
na subiektywnych
odczuciach sprawcy,
które stan ten
miałyby tłumaczyć.

O usprawiedliwieniu
silnego wzburzenia
nie decyduje to,
jaką odpornością
psychiczną i
przymiotami
charakteru sprawca
dysponuje, ale jaka
jest przyczyna
silnego wzburzenia
[wyrok SA w P. z 24
stycznia 2017 r., II
AKa 244/16, LEX nr
2747961].

Wniosek				
	# zasadny # częściowo zasadny # niezasadny			
Zwiężle o powodach uznania wniosku za zasadny, częściowo zasadny albo niezasadny.				
3.3.	<p>Obraza przepisów prawa materialnego z art. 189 k.k. poprzez jego niewłaściwe zastosowanie i przyjęcie, że pokrzywdzony został faktycznie pozbawiony wolności będąc w samochodzie, podczas, gdy przez cały czas przebywał w nim w żaden sposób nieskrępowany, mógł wysiąść z pojazdu, albowiem blokada zamków samochodowych w samochodzie marki M. zwalnia się z momentem pociągnięcia za klamkę wewnętrzną, a pora dnia i obecność innych ludzi w pobliżu stwarzała możliwość opuszczenia pojazdu, co prowadzi do</p>	# zasadny # częściowo zasadny # niezasadny		

	<p>konstatacji, że pokrzywdzony przebywał w pojeździe z własnej woli,</p>			
<p>Zwięźle o powodach uznania zarzutu za zasadny, częściowo zasadny albo niezasadny</p>				
<p>Przedmiotem ochrony w art. 189 k.k. jest wolność człowieka w znaczeniu fizycznym, tj. możliwość swobodnego, zgodnego z wolą jednostki przemieszczania się i potencjalna wola zmiany miejsca przebywania. Przestępstwa te polegają na pozbawieniu wolności fizycznej. Chodzi tu jednak nie tylko o zatrzymanie w zamkniętym pomieszczeniu, ale również o użycie jakiegokolwiek innego środka mogącego stanowić istotną przeszkodę w korzystaniu z tej wolności. W grę może wchodzić zastosowanie przemocy fizycznej (np. związanie, zamknięcie), użycie groźby czy innego środka. Nie jest przy tym rzeczą</p>				

konieczną, aby
uwolnienie się
pozbawionego
wolności było
niemożliwe w
sposób obiektywny,
bowiem wystarczy,
jeśli jest ono takim
w uzasadnionym
okolicznościach
odczuciu
uwięzionego. Z tego
już względu zarzut
obrońcy polegający
na wskazaniu, że
pokrzywdzony mógł
w każdym momencie
w jadącym
samochodzie
pociągnąć za klamkę
i uciec nie są
wystarczające, a
to z uwagi na
wiarygodne
zeznania
pokrzywdzonego. W
tym miejscu należy
mieć na względzie
przede wszystkim
zeznania złożone
najkrócej po
zdarzeniu tj. w
dniu (...) r. (k.
3 - 6). Wówczas
pokrzywdzony,
który jeszcze
przebywał w
szpitalu, zeznał że,
po ataku na
niego tasakiem,
oskarżony odebrał
pokrzywdzonemu
kluczyki od
samochodu i
początkowo kazał
wejść mu do
bagażnika.
Ostatecznie z uwagi
na odmowę
pokrzywdzonego,

ten wsiadł na fotel pasażera.

Pokrzywdzony wskazywał, że "zaczął mocno słabnąć" oraz "ja byłem osłabiony, rozłożyłem fotel i się położyłem, nie miałem siły aby ociec z pojazdu. A. zablokował drzwi, a przynajmniej tak mi się zdawało". Po czym zeznając na okoliczność jego zachowania w czasie zatrzymania ich pojazdu przez policję pokrzywdzony podał "ja byłem w takim stanie, że nie potrafiłem nic powiedzieć. Raz widziałem policję, a potem odpłynąłem". Należy zatem stwierdzić, że nie sposób oczekiwać od krwawiącej osoby, która była w szoku po otrzymaniu ciosów tasakiem, że podejmie heroiczne działania w postaci ucieczki z jadącego samochodu. Rzecz jasna pokrzywdzony obiektywnie mógł spróbować podjąć się ucieczki, kiedy samochód choćby stał na czerwonym świetle, jednakże pokrzywdzony wiarygodnie zeznał, jak wyżej wskazano, że nie był on w stanie tego zrobić, zresztą oskarżony

<p>miał nad nim przewagę fizyczną, jak również myślał, że drzwi są zablokowane.</p> <p>Wobec powyższego nie sposób odmówić zasadności przyjętej kumulatywnej kwalifikacji określonej w art. 189 k.k., bowiem pokrzywdzony wsiadł do samochodu w wyniku jasnego polecenia oskarżonego, który zdominował pokrzywdzonego posługując się ostrym narzędziem, co spowodowało uzasadnione odczucie uwięzienia.</p>				
<p>Wniosek</p>				
	<p># zasadny</p> <p># częściowo zasadny</p> <p># niezasadny</p>			
<p>Zwięźle o powodach uznania wniosku za zasadny, częściowo zasadny albo niezasadny.</p>				
<p>3.4.</p>	<p>Obraza przepisów postępowania karnego, mająca wpływ na treść orzeczenia, a polegająca na naruszeniu:</p>	<p># zasadny</p> <p># częściowo zasadny</p> <p># niezasadny</p>		

1. Art. 7 k.p.k. poprzez dokonanie dowolnej a nie swobodnej oceny zebranego materiału dowodowego w postaci:

a) Wyjaśnień oskarżonego A. M. poprzez prawie całkowity brak wiary w zakresie w jakim wskazywał on na charakter i czasu relacji wiążącej go z pokrzywdzonym, pobudek dla których zdecydował się popełnić czyn zabroniony, zamiaru którym się kierował udając się do pokrzywdzonego, a następnie odjeżdżając z nim z miejsca zdarzenia. Ponadto w zakresie opis przebiegu zdarzenia w zakresie w jakim oskarżony wskazywał, że również posiadał obrażenia zadane przez pokrzywdzonego.

b) Zeznań świadka A. W. poprzez danie im pełnej wiary zeznaniom pokrzywdzonego w zakresie przebiegu zdarzenia mającego miejsce w dniu (...) r., słów które wypowiadał wobec niego oskarżony, zachowania pokrzywdzonego i

podjętych działań przed dniem inkryminowanego zdarzenia, kierowaniem się wobec oskarżonego uczuciami, nie zaś chęcią zemsty i uzależnienia wobec siebie. Brak jakiegokolwiek analizy kluczowych zeznań pokrzywdzonego, które były rozbieżne z pozostałym materiałem dowodowym w sprawie.

c) Labilnej i mało szczegółowej oceny zeznań Świadków D. M., N. Z. w zakresie jakim wskazywały one jakie były relacje panujące pomiędzy świadkami, a oskarżonym, świadkami a pokrzywdzonym, opisu działań pokrzywdzonego jego motywacji oraz faktycznych powodów kontaktu z w/w

osobami, działań organów ścigania wobec oskarżonego oraz świadków, brak wyjaśnienia podstawowych wątpliwości dotyczących kontaktu pokrzywdzonego z organami ścigania,

d) Dowodu w postaci nagrań z miejsca zdarzenia pliku na płycie nr 2 znajdującej się na k. 374 akt sprawy, które to nagrania w dużej mierze potwierdzają wyjaśnienia składane przez oskarżonego, a przeczą wersji przedstawianej przez pokrzywdzonego,

e) Analizy kart leczenia szpitalnego pokrzywdzonego z dnia (...) r z oddziału ortopedii oraz radiologii z których wynika, że pokrzywdzony nie doznał, żadnych obrażeń, które samoistnie mogą zagrażać jego zdrowiu i życiu oraz całkowite oparcie się przy orzekaniu na zeznaniach J. O., który został powołany do sprawy przez organy ścigania,

f) Błędna analizie opinii sądowo — psychiatrycznej w zakresie w jakim oskarżony miał nie działać w warunkach afektu, podczas gdy opinia ta dotyczyła wyłącznie poczytalności oskarżonego i możliwości

odpowiadania za swoje czyny tempore criminis, a w żadnym wypadku w tezie dotyczącej postanowienia o przeprowadzeniu dowodu z tej opinii nie ma mowy o kwestii ewentualnego działania w afekcie przez oskarżonego.

2. art. 170 § 1 pkt. 2 i 5 k.p.k. poprzez oddalenie wniosków obrońcy na kartach 699 pkt. 5, 7 i 8, 817v pkt 2 część 2 wniosku (w zakresie akt Ds., 975) a w szczególności o :

a) Przeprowadzenie dowodu z opinii biegłego z dziedziny informatyki celem odblokowania zawartości telefonu zabezpieczonego na potrzeby postępowania,

b) Dowodu z biegłych z dziedziny (...) celem zweryfikowania obrażeń powstałych u oskarżonego podczas starcia z pokrzywdzonym, w szczególności, czy mogły one powstać przy użyciu niebezpiecznego narzędzia, a także powołanie nowego zespołu biegłych w kontekście faktu, że

	<p>pokrzywdzony na drugi dzień po zdarzeniu opuścił szpital, a nie stwierdzono u niego żadnego trwałego uszczerbku na zdrowiu.</p>		
<p>Zwięźle o powodach uznania zarzutu za zasadny, częściowo zasadny albo niezasadny</p>			
<p>Po pierwsze, nie sposób odmówić wiary co do zakresu wyjaśnień oskarżonego co do faktu negatywnego oddziaływania na jego osoby przez pokrzywdzonego, na co są zgromadzone w sprawie dowody w postaci nie tylko wyjaśnień oskarżonego, ale też zeznań D. M. oraz N. Z., jak również protokołu zawiadomienie o przestępstwie oraz zrzutu ekranu telefonu. Wobec czego oceniając sprawę Sąd Apelacyjny miał na względzie charakter relacji łączącej oskarżonego z pokrzywdzonym, jak również pobudki, które doprowadziły oskarżonego do tak skrajnej decyzji.</p>			

Po drugie, apelacja obrońcy nie zdołała obalić ustaleń faktycznych w przedmiocie zamiaru oskarżonego w postaci usiłowania zabójstwa. W pierwszej kolejności w tym względzie należy mieć na uwadze zeznania pokrzywdzonego, którym nie sposób odmówić wiary w zakresie słów jakie padały w jego kierunku w czasie pierwszej fazy ataku tj. "zajebie Cię Ty cioto, zniszczyłeś mi życie". Z kolei, kiedy już pokrzywdzony wsiadł na polecenie oskarżonego do samochodu usłyszał "teraz pojedę Cię dobić" oraz "to Cię będzie bolało". Nadto oskarżony ferował sposób śmierci pokrzywdzonego strasząc go słowami "wiesz co robią świnie jak poczują krew...". Podkreślić należy, że pokrzywdzony podtrzymał swoje zeznania w postępowaniu przygotowawczym (k.124), jak również na etapie postępowania sądowego zeznawał spójnie,

podtrzymując
wcześniejsze
zeznania (833-841).
Również depozycje
pokrzywdzonego
uwiarygodnione są
faktem
wystosowania
prośby o ochronę
od policji, albowiem
A. W. obawiał
się o własne
życie, powołując się
na fakt, że już
oskarżony dokonał
takiej próby. Nie
można się zgodzić
z zarzutem obrońcy,
że zeznania te nie
zostały w żaden
sposób
uwiarygodnione.
Abstrahując już od
faktu, że proces
karny nie wymaga
uwiarygodniania
zeznań innymi
dowodami, aby móc
na ich podstawie
czynić ustalenia
faktyczne, co więcej
- nie rzadko zdarza
się, że przypisanie
winy opiera się na
jednym,
wiarygodnym
dowodzie z zeznań
pokrzywdzonego
świadka. W
niniejszej sprawie
jest jednak więcej
dowodów na
okoliczność strony
podmiotowej tj.
zamiaru
towarzyszącego
oskarżonemu.
Kolejnym istotnym
dowodem obok
zeznań

pokrzywdzonego na tę okoliczność jest nagranie z monitoringu, które ukazuje pierwszą fazę ataku na pokrzywdzonego (protokół k. 177 - 178, 407 - 409, 413 k. 28, 374 - zapis wideo). Przeczy on wyjaśnieniom oskarżonego, który stwierdził, że udał on się do mieszkania pokrzywdzonego jedynie celem porozmawiania. Nagranie to ukazuje zamiar oskarżonego, który od razu po spostrzeżeniu sylwetki pokrzywdzonego zaczyna zadawać ciosy. Nie można było dostrzec jakiegokolwiek zamiaru rozmowy, a sam oskarżony od razu rozpoczął fazę ataku, co również jest znamienne dla ustalenia zamiaru towarzyszącego A. M.. Kolejną kwestią jest widoczny na nagraniu, jak również zabezpieczony w sprawie tasak, z którym przyszedł oskarżony do pokrzywdzonego. Nie sposób inaczej uzasadnić faktu przyścia do miejsca zamieszkania z takim narzędziem, jak zamiar

zabójstwa. Zauważyć też należy, że tasak ten oskarżony posiadał w gotowości, trzymany w foliowej siatce. Co więcej, oskarżony początkowo wyposażony w wyżej wspomniany tasak chciał wejść do mieszkania pokrzywdzonego, jednakże jedynie przypadek spowodował, że spotkał go już w parkingu podziemnym przy wejściu do windy. Również przypadek spowodował, że oskarżony nie dojechał z pokrzywdzonym do celu swojej podróży, albowiem z uwagi na spostrzeżenie krwawiącego pasażera przez innych uczestników ruchu zostali oni zatrzymani przez policję. Wobec powyższego nie sposób na podstawie wyżej wspomnianego nagrania wideo doszukać się okoliczności ekskulpujących oskarżonego, co próbuje forsować obrońca. Kolejnym dowodem na okoliczność towarzyszącego zamiarowi oskarżonego są

zeznania jego żony D. M. (k. 198 - 199). Zgodnie z tymi zeznaniami, oskarżony mówił (...) r. do świadka, że pokrzywdzony go szantażuje, że całe jego otoczenia się dowie o jego kontaktach homoseksualnych, wobec czego już nie wytrzyma i ma zamiar zabić pokrzywdzonego. Również w dniu (...) r. oskarżony zapowiadał świadkowi, że chce się pożegnać, a następnie miał mówić swojej żonie że "zawsze będzie mnie kochał, i że załatwił sprawę na amen." (k.198). Również ustalony w sprawie mechanizm ataku na pokrzywdzonego wskazywał na usiłowanie zabójstwa, albowiem zadawane ciosy tasakiem były skierowane w kierunku głowy pokrzywdzonego (doznał choćby złamania łuski czołowej), zaś powstałe obrażenia na dłoniach pokrzywdzonego były efektami działań obronnych (zob. ustna opinia biegłego lekarza k. 10 - 12).

Niewątpliwie w toku dynamicznego zdarzenia, kiedy oskarżony trafił na pokrzywdzonego w garażu podziemnym finalnym zamysłem oskarżonego było wywiezienie pokrzywdzonego w takie miejsce, w którym mógłby dokonać ostatecznego zabójstwa pokrzywdzonego. Oskarżony wyjechał z pokrzywdzonym za P. w kierunku O., gdzie jest miejsce zamieszkania oskarżonego. Oskarżony wyjaśniał na rozprawie, że wiózł pokrzywdzonego do O., żeby się z nim "ostatecznie rozmówić" (k. 742 - 755), jednakże zasady logiki jasno wskazują, że oskarżony mógł porozmawiać z pokrzywdzonym choćby w miejscu zamieszkania pokrzywdzonego lub w innym dowolnym miejscu. Niepotrzebne było w tym celu przewożenie pokrzywdzonego pod przymusem samochodem poza P.. Mając zatem na względzie łącznie wszystkie powyższe dowody i

okoliczności Sąd
Apelacyjny
zaaprobował
ustalenia Sądu I
instancji, który
ustalił, że oskarżony
działał z zamiarem
usiłowania
zabójstwa.

Po trzecie, racje ma
obrońca, że zawarta
w aktach sprawy
opinia sądowo -
psychiatryczna nie
była sporządzona na
okoliczność
działania
oskarżonego w
wyniku silnego
wzburzenia w czasie
popelnienia czynu,
zaś skupiła się na
typowych
zagadnieniach co
do poczytalności
oskarżonego w
chwili czynu oraz
zdolności do
samodzielnej obrony
w procesie karnym.
Jednakże kwestia
ewentualnego
silnego wzburzenia
została już w
niniejszym
uzasadnieniu
opisania na kanwie
zarzutu błędnej
kwalifikacji prawnej
powyżej, co można
było rozważyć na
kanwie
wszechstronnej
analizy materiału
dowodowego. Przy
czym przedmiotowa
opinia wyraża
stanowisko, że
oskarżony nie miał

choćby ograniczonej
poczytalności w
czasie czynu.
Ponadto Sąd
Apelacyjny pragnie
zauważyć, że w
żaden sposób nie
był kwestionowany
przez Sąd Okręgowy
fakt, że obrażenia,
które odniósł
pokrzywdzony
mogły doprowadzić
do jego śmierci.
Wręcz przeciwnie
- zgodnie z
zeznaniem lekarza
dyżurnego
przyjmującego
pokrzywdzonego do
szpitala, obrażenia
jakie posiadał nie
doprowadziłyby do
jego śmierci i fakt
ten jak najbardziej
był Sądowi
Apelacyjnemu
znany. Z kolei,
opis przypisanego
czynu oskarżonemu
jedynie zawiera
stwierdzenie, że to
zachowanie
oskarżonego w
postaci zadawania
wielokrotnie ciosów
tasakiem z dużą
siłą w okolicę głowy
i kończyn mogło
doprowadzić do
śmierci
pokrzywdzonego.
Niewątpliwie w
świecie opinii
biegłego sądowego
(k. 10 - 13),
który stwierdził że
sposób zadawania
obrażeń narażał
pokrzywdzonego na

ryzyko śmierci lub ciężkiego uszczerbku na zdrowiu, uzasadniał zawarcie tego faktu w opisie zarzucanego czynu. Ustalenie czy wystąpiły okoliczności usprawiedliwiające stan silnego wzburzenia, to sfera ustaleń faktycznych, które oceniane są przez sąd na podstawie przeprowadzonych dowodów, opierając się na wiedzy prawniczej i życiowym doświadczeniu, bez konieczności uzyskania opinii biegłych psychiatrów i ewentualnie psychologa, a jedynie w szczególnie zawiłych wypadkach można odwołać się do opinii socjologów moralności i obyczajowości, ale taki przypadek nie zachodzi w niniejszej sprawie.

Po czwarte, nie było potrzeby przeprowadzenia dowodu z opinii biegłych lekarzy, albowiem okoliczność na którą miał być on przeprowadzony była już ustalona za pośrednictwem

dokumentacji
medycznej, zeznań
lekarza dyżurnego
z izby przyjęć
oraz ustnej opinii
biegłego sądowego.
W ocenie Sądu
Apelacyjnego
związek
przyczynowo -
skutkowy z
zadanymi ciosami
tasakiem, a
stwierdzonymi tego
samego dnia
obrażeniami
ujawnionymi w
szpitalu jest wręcz
oczywisty. Nadto
jak już wcześniej
wspomniano nie
umknęło uwadze
Sądu to, że
charakter obrażeń
nie prowadził do
śmierci
pokrzywdzonego,
aczkolwiek jedynie
sposób ich
zadawania narażał
oskarżonego na taki
skutek. Ostatnią
kwestią jest analiza
zawartości telefonu
- w tym miejscu
Sąd Apelacyjny
podkreśla, że w
pełni uwzględnił i
uznał za wiarygodne
wyjaśnienia
oskarżonego w tej
części, w której
wskazywał na
poczucie udręczenia
przez
pokrzywdzonego, co
znalazło wyraz w
zeznaniach D. M.,
N. Z. oraz
dostarczonych przez

<p>nią zrzutach ekranu, jak również w protokole z ustnego zawiadomienia o przestępstwie złożonego przez oskarżonego. Wobec powyższego brak dowodu wzmacniającego tę okoliczność nie wpływał na treść orzeczenia. Rację należy przyznać obrońcy, że nie było przeszkód aby Sąd I instancji taki dowód przeprowadził, jednakże nie dostarczyły on żadnych kluczowych ustaleń faktycznych mających znaczenie dla przypisania winy oskarżonemu, jak i wymiaru kary.</p>				
Wniosek				
	# zasadny # częściowo zasadny # niezasadny			
Zwięźle o powodach uznania wniosku za zasadny, częściowo zasadny albo niezasadny.				
3.5.	Rażąca niewspółmierność orzeczonej kary	# zasadny # częściowo zasadny # niezasadny		

<p>Zwiążle o powodach uznania zarzutu za zasadny, częściowo zasadny albo niezasadny</p>		
<p>Sąd Apelacyjny rozważając zarzut rażącej niewspółmierności orzeczonej kary przeanalizował okoliczności obciążające wskazywane przez Sąd Okręgowy w P., który wskazywał, że oskarżony umyślnie, z zamiarem bezpośrednim naruszył jedno z najważniejszych dóbr chronionych prawem jakim jest zdrowie człowieka, działał w sposób zaplanowany, przemyślany, a więc z premedytacją, ponadto jest osobą, która nie szukała w sposób faktyczny (a jedynie pozorny) innych prób wyjaśnienia z sytuacji, która w pełnym momencie – jego zdaniem - zaczęła być dla niego kłopotliwa – od razu sięgnął po najbardziej radykalną z form wyeliminowania obecności pokrzywdzonego ze swojego życia. Sąd Okręgowy również</p>		

uwzględnił uprzednią karalność oraz fakt, że pokrzywdzony był osobą oskarżonemu przez długi czas bliską fizycznie, ale też osobą, z której dobra korzystał w rozumieniu wsparcia finansowego, z zasobów finansowych pokrzywdzonego korzyść czerpała też była żona i dziecko oskarżonego, co z pewnością winno spotkać się z wdzięcznością oskarżonego, a nie z działaniem przeciwnym, agresywnym, a ewentualny konflikt pomiędzy mężczyznami załatwić oczekując reakcji ze strony zawiadomionych organów ścigania.

Nie bez znaczenia było również użyte narzędzie – tasak, budowanie napięcia zdarzenia poprzez rozciągnięcie go w czasie (po ataku zmuszenie pokrzywdzonego by wsiadł do samochodu i wywożenie go poza P. celem dalszej realizacji planu pozbawienia życia). Sąd wymierzył słusznie na

podstawie art. 14 § 1 k.k. w zw. z art. 148 § 1 k.k. w zw. z art. 11 § 3 k.k. karę 13 (trzynastu) lat pozbawienia wolności.

Pojęcie "rażącej niewspółmierności kary" oznacza znaczną, wyraźną i oczywistą, a więc niedającą się zaakceptować dysproporcję między karą wymierzoną a karą sprawiedliwą (zasłużoną). Należy dodać, że przesłanka rażącej niewspółmierności kary jest spełniona tylko wtedy, gdy na podstawie ustalonych okoliczności sprawy, które powinny mieć decydujące znaczenie dla wymiaru kary, można przyjąć, iż zachodzi wyraźna różnica między karą wymierzoną a karą, która powinna zostać wymierzona w wyniku prawidłowego zastosowania dyrektyw wymiaru kary oraz zasad ukształtowanych przez orzecznictwo. Chodzi więc o różnicę zasadniczej natury, oczywistą, rzucającą się w oczy i niedającą się zaakceptować

nieproporcjonalność kary orzeczonej w stosunku do kary sprawiedliwej, zasłużonej. Rażąca niewspółmierność wymierzonej kary zachodzi zatem wówczas, gdy prima facie odbiega ona od kary, jaką należałoby wymierzyć, mając na względzie całokształt okoliczności podmiotowo-przedmiotowych danej sprawy. Z kolei wymierzona oskarżonemu kara znacząco odstaje od górnej karnicy ustawowego zagrożenia, zaś uwzględniając okoliczności obciążające wyżej wymienione nie dziwi również fakt orzeczenia kary ponad dolną granicę ustawowego zagrożenia. W ocenie Sądu Apelacyjnego, kara za usiłowanie tego typu zbrodni, która niewątpliwie miała charakter zaplanowanego działania jest adekwatna przy ujawnionych okolicznościach.

Co prawda Sąd Okręgowy w okolicznościach łagodzących nie uwzględnił działań pokrzywdzonego,

<p>które istotnie godziły w dobre imię oskarżonego i go dyskredytowały w jego najbliższym otoczeniu, jednakże kwestia ta nie mogła stanowić tak doniosłej okoliczności, która skutkowałaby obniżeniem orzeczonej wobec oskarżonego kary. Wobec czego zarzut okazał się niezasadny.</p>			
<p>Wniosek</p>			
<p>Zmiana wyroku Sądu I instancji poprzez:</p> <p>I. w pkt. 1 wyroku poprzez zmianę kwalifikacji oraz opisu czynu i przyjęcie, że oskarżony swoim zachowaniem wypełnił znamiona czynu zabronionego określonego w art. 157 § 1 k.k. i doprowadził u pokrzywdzonego do uszczerbku na zdrowiu powyżej 7 dni, przy jednoczesnym wyeliminowaniu pozostałych czynów (art. 13§ 1 k.k. w zw. z art. 148 §1 kk oraz art. 189 k.k.), w takim wypadku orzeczenie kary 2</p>	<p># zasadny</p> <p># częściowo zasadny</p> <p># niezasadny</p>		

<p>lat pozbawienia wolności</p> <p>II. W przypadku nieuwzględnienia zarzutu nr I apelacji, a uwzględnienia zarzutu nr II wnoszę o zmianę kwalifikacji czynu na czyn z art. 148 § 4 k.k. w zw. z art. 13 § 1 k.k. i przypisanie działania sprawcy w warunkach silnego wzburzenia usprawiedliwionego okolicznościami, w takim przypadku orzeczenie kary 3 lat pozbawienia wolności,</p> <p>III. Na wypadek nieuwzględnienia zarzutów merytorycznych w zakresie kwalifikacji prawnej oraz oceny dowodów, a uwzględnienia zarzutu rażącej niewspółmierności kąty za czyn typu podstawowego określonego w wyroku wnoszę o orzeczenie kary 8 lat pozbawienia wolności.</p>			
<p>Zwięźle o powodach uznania wniosku za zasadny, częściowo zasadny albo niezasadny.</p>			
<p>Żaden z wniosków obrońcy nie mógł</p>			

zostać uwzględniony, a to z uwagi na bezzasadność zarzutów obrońcy w zakresie błędnej oceny dowodów, a w konsekwencji uznanie przez Sąd Apelacyjny, że Sąd Okręgowy dokonał prawidłowych ustaleń faktycznych w zakresie zamiaru A. M., który świadczył o tym, że ten bezpośrednio zmierzał do zabójstwa A. W.. Nieskuteczne były również próby obrońcy wykazania, że powinna znaleźć zastosowanie kwalifikacja prawna określone w art. 148 § 4 k.k. Nadto kontrola wymierzonej oskarżonemu kary nie ujawniła jej niewspółmierności w stopniu rażącym.

4.
**OKOLICZNOŚCI
 PODLEGAJĄCE
 UWZGLĘDNIENIU
 Z URZĘDU**

4.1.

Zwiążle o powodach uwzględnienia okoliczności

ROZSTRZYGNIĘCIE**5.
SĄDU
ODWOŁAWCZEGO****1.7. Utrzymanie
w mocy wyroku
sądu pierwszej
instancji**

5.1.1.

Przedmiot
utrzymania w mocy

W całości wyrok
Sądu I instancji
został utrzymany w
mocy.

Zwięźle o powodach
utrzymania w mocy

Żaden z zarzutów
podniesionych przez
obrońcę nie został
uwzględniony, nie
ujawniono również
z urzędu rażącej
niesprawiedliwości
orzeczenia. Kontrola
odwoławcza w
zakresie
podniesionych
zarzutów utwierdziła
Sąd Apelacyjny w
słuszności co do
przypisania winy i
wymiaru kary.

**1.8. Zmiana
wyroku sądu
pierwszej
instancji**

5.2.1.

Przedmiot i zakres
zmiany

Zwiąże o powodach zmiany			
1.9. <i>Uchylenie wyroku sądu pierwszej instancji</i>			
1.1.7. <i>Przyczyna, zakres i podstawa prawna uchylenia</i>			
5.3.1.1.1.		# art. 439 k.p.k.	
Zwiąże o powodach uchylenia			
5.3.1.2.1.	Konieczność przeprowadzenia na nowo przewodu w całości	# art. 437 § 2 k.p.k.	
Zwiąże o powodach uchylenia			
5.3.1.3.1.	Konieczność umorzenia postępowania	# art. 437 § 2 k.p.k.	
Zwiąże o powodach uchylenia i umorzenia ze wskazaniem szczególnej podstawy prawnej umorzenia			
5.3.1.4.1.		# art. 454 § 1 k.p.k.	

Zwięźle o powodach uchylenia		
1.1.8. Zapatrywania prawne i wskazania co do dalszego postępowania		
1.10. Inne rozstrzygnięcia zawarte w wyroku		
Punkt rozstrzygnięcia z wyroku	Przytoczyć okoliczności	
6. Koszty Procesu		
Punkt rozstrzygnięcia z wyroku	Przytoczyć okoliczności	
II	Zwolniono oskarżonego z obowiązku ponoszenia kosztów za postępowanie odwoławcze, a to z uwagi na jego sytuację majątkową oraz izolację penitencjarną, która uniemożliwia mu zarobkowanie.	
7. PODPIS		
G. N. K. L. M. Ś.		